

PRZEGLĄD SPORTOWY

Sidło akademickim mistrzem świata

11 MEDALI ZDOBYLI POLACY

Nawiązujemy serdeczne kontakty w Berlinie



Pięć bramek strzelili piłkarze Węgier swym kolegom z CSR w meczu o akademickie mistrzostwo świata w Berlinie. Oto jeden z licznych momentów pod bramką czeską. Obaj obrońcy w tej chwili spokojni są o los swej bramki. Jeden z węgierskich napastników przewrócił się, drugi jest zbyt daleko aby dojść do piłki.

Każdy żołnierz dobrym sportowcem OW Warszawa mistrzem WP

W CZWARTEK w Teatrze Narodowym odbyła się uroczystość zamknięcia letniej Spartakiady Wojska Polskiego. Na uroczystość przybyli: wicepremier Chelchowski, sekretarz KC PZPR Mazur, wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Korczyński, wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. Naszkowski, generałowie i licznie zaproszeni goście. Na scenie zajęli miejsca rekordziści i rekordzistki WP w liczbie kilkudziesięciu. Do zebranych przemówił wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Popławski, który powiedział m. in.:

— Uzyskane wyniki we wszystkich dziedzinach sportu wchodzących w skład programu Spartakiady — są najlepszym dowodem na fizyczny rozwój żołnierza i stale wzrastającego poziomu sportu masowo-wyczynowego w naszej Ludowej Armii. Żołnierze — sportowcy wykazali, że wprowadzają w życie Uchwałę Biura Politycznego KC PZPR, która dokonała przełomu w sporcie polskim, postawiła jasno sprawę sportu masowo-wyczynowego i raz na zawsze skończyła z kapitalistycznym elitaryzmem w sporcie. Wysoki poziom kultury fizycznej w wojsku jest nieodzownym elementem wyszkolenia bojowego, gdyż tylko żołnierz — sportowiec jest stuprocentowo dobrym żołnierzem.

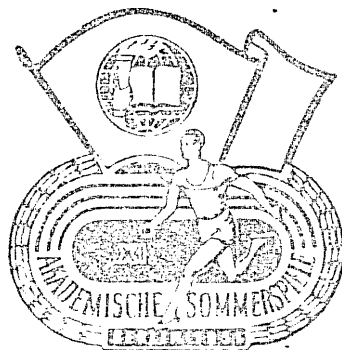
— Szczególne uznanie należy się naszym młodym żołnierzom, którzy ze sportem zetknęli się dopiero w wojsku — mówił dalej gen. Popławski. — Walczyli oni nieustępliwie i odnosili zwycięstwa nawet nad rutynowymi przeciwnikami.

— Mistrzostwa lekkoatletyczne czy pływackie przeszły pod hasłem bicia rekordów. Tak np. na 12 rekordów pływackich WP, 11 zostało pobitych nie tyl-

(Dokończenie na str. 3)

BERLIN 9. 8. (tel. wł.)
Jeden złoty medal zdobyty w oszczepie przez Sidła (66,38), dwa srebrne — sztafety męskie 4 x 100 i Korbana za drugie miejsce na 800 m, osiem brązowych medali (Kiszka — 100 m, Garnarczyk oszczep, Gremłowski 400 m st. dow., Jaśkiewicz 200 m st. grzb., Dobranowska 100 m st. mot., Brzeziński, Kempa i Grzelak w boksie) — oto plon ostatnich dwu dni Akademickich mistrzostw świata, zapisany już na koncie polskiej drużyny. A ponadto Kukier w wadze muszej, koszykarze i siatkarze w finałach igrzysk oraz piłkarze w przededniu spotkania z CSR lub NRD o trzecie miejsce to dalsze realne szanse na medale. Piękne te rezultaty osiągnięte na stadionach Berlina są wkładem naszych sportowców do wielkiej pokojowej manifestacji młodzieży całego świata, manifestacji, której terenem jest od paru dni stolica demokratycznych Niemiec.

W piątek na stadionie stają wioślarze, gimnastycy i siatkarze oraz toczyć się będą dalsze konkurencje w pływaniu, lekkoatletyce oraz piłce ręcznej. W sobotę kolarze wystąpią w wyścigu indywidualnym na 100 km.



DOTYCHCZASOWY PODZIAŁ MEDALI

	złote	srebrne	brąz.	razem
Węgry	15	14	5	34
ZSRR	13	10	9	32
NRD	3	3	9	15
Polska	1	2	5	8
CSR	1	—	4	5
Indonezja	—	1	1	2
Rumunia	—	2	—	2
Finlandia	—	1	—	1

W czwartek, najmłodszy zawodnik naszej reprezentacji lekkoatletycznej, Sidło zdobył dla Polski złoty medal w rzucie oszczepem. Kiedy już w pierwszym rzucie oszczep wyładował na odległość powyżej 66 m, w obozie polskim stało się jasne, że Sidło nie pozwoli sobie odebrać pierwszego miejsca i tytułu mistrzowskiego. W pozostałych rzutach Sidło osiągał stale ponad 63 m. Wynik 66,38 jest najlepszym wynikiem powojennym w tej konkurencji. Zwycięstwo Sidły jest tym bardziej cenne, że po raz drugi pokonał czołowego oszczepnika Europy, Cybulenkę oraz rekordzistę juniorów ZSRR, Kaptiucha, legitymującego się rzutami ponad 68 m.

Bardzo dobrze spisał się w tej konkurencji Garnarczyk, zdobywca brązowego medalu, który uległ poza Sidłą tylko Kaptiuchowi. Warto dodać, że rzut oszczepem odbywał się w złych warunkach atmosferycznych podczas silnego, bocznego wiatru.

W dniu poprzednim sztafeta męska 4x100 m ustanowiła rekord Polski — 41,7, przegrywa-

(Dokończenie na str. 2)

3 brązowe medale i 4 rekordy Polski

Doskonała postawa pływaków w Berlinie

Berlin 9. 8. (tel. wł.) Trzy brązowe medale zdobyte przez: Gremłowskiego na 400 m dow., Jaśkiewicza — 200 m grzbiet i Dobranowską — 100 m mot. oraz cztery rekordy Polski: Gremłowskiego — 400 m dow. 5:34,3, Dobrowolskiego — 400 m klas. 6:00,4, Mrozówny — 100 m klas. 1:23,1 i Dzikówny — 1000 m dow. 15:48,7. Są wspaniałymi wynikami pierwszych dwóch dni startu pływaków w Berlinie.

Jeżeli dodamy, że dzięki nieustępliwej i zaciętej walce naszych młodych reprezentantów zdobyliśmy wiele punktowanych miejsc, które w efekcie przyniosły nam trzecie miejsce w punktacji ogólnej za Węgrami i NRD a przed pływakami CSR i Rumunią, to sukces kolektywnej pracy zawodników i trenerów zasługujący na tym większe uznanie.

Gremłowski, który wynikiem na 400 m dow. znalazł się w pierwszej dziesiątce zawodników w Europie i mło-

dziutki 17-letni Jaśkiewicz z Wrocławia, który startując po raz pierwszy w życiu w międzynarodowych zawodach uplasował się na trzecim miejscu na 200 m grzbiet, tuż za Węgrami, a wyprzedzając wszystkich zawodników NRD i CSR, swą imponującą postawą w spotkaniu z elitą pływaków Europy zasłużyli na szczególną pochwałę.

Niespodzianką jest dla nas bardzo dobry wynik Goetza na 400 m klas. A 6:01,5, oraz Cieżkiego na 100 m dow. 1:01,3, Korcekiej i Fijałkowskiej na 100 m grzbiet, oraz Wesolowskiego — 200 m grzbiet 2:48,3.

Wysoką klasę reprezentują na berlińskich mistrzostwach Węgrzy, którzy za każdym prawie startem biją rekordy akademickie świata i państwowe zdobywając złote i srebrne medale.

Węgrzy w rozmowie z nami podkreślają olbrzymi wzrost poziomu pływania w Polsce. Regularności Gremłowskiego nie

moga się wprost nadziwić. Nic dziwnego, powtórzył on w finale wynik z eliminacji dokładnie do ułamka sekundy. Gremłowski przygotowuje się pilnie do wyścigu na 1500 metrów, który odbędzie się w piątek.

MEZCZYŹNI

200 m dow. 1 seria: 1. Nyeki (W) — 2:19,8; 2. Tolkaczewski (P) — 2:21,0
II seria: 1. Kadas (W) — 2:21,2; 2. Csapo (W) — 2:21,3; 3. Jera (P) — 2:24,2
200 m grzbiet 1 seria: 1. Nyeki (W) — 2:13,5; 2. Bontiecki (P) — 2:43,0; 3. Wesolowski (P) — 2:48,3; II seria: 1. Bolavri (W) — 2:41,5; 2. Alsbicht (NRD) — 2:42,0; 4. Jaśkiewicz (P) — 2:46,3
100 m grzbiet. 1 seria: 1. Gyöngyösi (Węgry) — 1:11,8; 3. Bontiecki (P) — 1:14,0; 5. Wesolowski (P) — 1:16,3; II seria: 1. Pacina (CSR) — 1:14,2; 2. Piel (NRD) — 1:14,8; 3. Jaśkiewicz — 1:15,1
400 m st. dow. 1 seria: 1. Csordas (Węgry) — 4:51,8; 2. Koutil (CSR) — 5:11,9; 3. Stelmazyk — 5:19,1; II seria: 1. Nyeki (Węgry) — 4:50,4; 2. Gremłowski — 4:54,3 (rekord Polski); 3. Novak (Rum) — 5:00,9; 4. Gyöngyösi (Węgry) — 5:01,1; 5. Tolkaczewski (P) — 5:02,4; 4. Cieżki (P) — 5:02,6
100 m klas. A 1 seria: 1. Gerthoffer (CSR) — 1:22,2; 2. Giera (NRD) — 1:24,0; 3. Petrusiewicz (P) — 1:28,3
(Dokończenie na str. 4)



Pierwszy złoty medal zdobył dla Polski Sidło w rzucie oszczepem.



Stawczyk, Lipski, Buhl, Kiszka — nowi rekordziści Polski w sztafecie 4 x 100 m.

...a wieczorem

Berlin (tel. wł.). — Obóz sportowców polskich żyje jeszcze wrażeniami dnia, zwycięstwem Sidły, srebrnym medalem Korbana, rekordami pływaków. Nasi sportowcy rozprawiają z ożywieniem o sportowej rywalizacji i o wielkich, a każdy dzień jest tu wielki, wydarzeniach dnia. Właśnie niedawno na kwatery wróciła delegacja 30 sportowców, którzy gośczeni byli przez młodzież niemiecką.

— Gardła nam zachrypiły od pieśni i okrzyków — opowiadają kolegom. — Co za entuzjastyczne, serdeczne przyjęcie! Młodzież niemiecka, FDJ-otowcy, to nasi najbliżsi towarzysze walki o pokój i postęp. Gdy wrócimy do kraju wszystkim opowiadać będziemy o dniach Berlina, o internacjonalizmie młodzieży całego świata, zjednoczonej potężną wolą obrony pokoju!

Kontakty naszych sportowców z zagranicznymi towarzyszami są coraz bardziej ożywione. Pięściarze polscy odbywają wspólne treningi z zawodnikami NRD. Piłkarze mają zamiar wykorzystać pobyt w Berlinie i przeprowadzić ze znakomitymi zawodnikami radzieckimi wspólny trening, z którego niewątpliwie bardzo wiele skorzystają.

Choć jest ósma wieczór, obóz tętni życiem. Tylko wioślarze śpią już jak suse. Szykują się do piątkowych startów — odpoczywając. Przed snem mieli odprawę, omówienie trasy, taktyki; są gotowi.

Ci, którzy mają jeszcze w programie występy w zawodach, pilnie trenują. Ci, którzy już skończyli swe konkurencje, spędzają czas na zwiedzaniu Berlina, biorą udział w licznych posiedzeniach artystycznych. Polacy podziwiali wczoraj wspólnie występy artystów radzieckich i koreańskich, a po powrocie na kwatery długo jeszcze opowiadali towarzyszom o swych wspólnych wrażeniach.

A jak ocenia kierownictwo ekipy polskiej dotychczasową postawę naszych zawodników — pytamy rektora AWF, Kosmana.

— Cała polska ekipa wyróżnia się doskonałą postawą, zdyscyplinowaniem, kolektywną współpracą. Wyniki sportowe...

Pięściarze i piłkarze raczej nie spełnili pokładanych w nich nadziei. Za to lekkoatleci i pływacy zasługują na pochwały. Młodzi zawodnicy biją rekordy Polski i życiowe, wykazując, że znajdują się na najlepszej drodze rozwojowej.

(w. k.)

Wbrew szykanom

Złot wywołał niebywale zainteresowanie w całym Berlinie. Mimo wrogiej propagandy tysiące mieszkańców zachodniego sektora przybywa codziennie do wschodniego Berlina, aby spotkać się z uczestnikami Festiwalu.

Zainteresowanie Złotem jest tak wielkie, że budzi poważny niepokój w prasie zachodniej. Dziennik „Berliner Anzeiger” radzi burmistrzowi zachodniego sektora Reuterowi, aby zajął się „odpowiednio” Festiwalem.

W Saalfeld na granicy strefy francusko - amerykańskiej żandarmi amerykańscy pobili do utraty przytomności 20-letnią delegatkę angielską. Młodych francuzów, którzy usiłowali ją bronić spotkał ten sam los, a jeden z nich został poranny przez policję bognetem.

We francuskim i amerykańskim sektorze Wiednia przebywa wciąż 1500 Francuzów, 400 Anglików i 100 Włochów, którzy udając się na Złot do Berlina zostali brutalnie zatrzymani przez policję.

Przewodniczący Komunistycznej Partii Austrii Johan Koplenig złożył na ręce kancлера Fiepla protest przeciwko bezprawiu stosowanemu przeciw młodzieży udającej się na Złot do Berlina.

Podobny protest przeciwko działalności władz amerykańskich w Austrii ogłosił Związek Republikańskiej Młodzieży Francuskiej Departamentu Sekwany. Ambasada USA, w której chciano złożyć protest odmówiła przyjęcia delegacji.

30 więźniów politycznych, przysłało z berlińskiego więzienia w Moabitie (sektor angielski) uczestnikom Złotu list, w którym pozdrawiają młodzież całego świata walczącą o pokój.

Na pokładzie M/S Batory przybyła z Dunkierki do Gdyni delegacja młodzieży szkockiej, angielskiej, hiszpańskiej, hinduskiej i afrykańskiej, udająca się na Złot do Berlina. Delegaci nie mogli wcześniej przybyć, z powodu szykan i przeszkód stosowanych przez władze krajów kapitalistycznych.

Piątek w ćwierćfinale Ryczkówna i Licis przegrali

BERLIN, 9.8. (tel. wł.) Akademicki turniej tenisowy rozgrywa się z dnia na dzień. Polacy, jak dotychczas, grają ze zmiennym szczęściem. Największy zawód sprawił Licis. Walczył on z Vadem (Węgry) i przegrał gładko 2:6, 2:6.

Polak wypadł gorzej niż zwykle. Nie umiał znaleźć recepty na ciągłe ataki Vada przy siatce i chociaż grał z dużym poświęceniem, ustępował przeciwnikowi wyraźnie.

Ryczkówna przegrała z mistrzynią NRD Jacke Hollbauer 2:6, 2:6. Polka, od której nie oczekiwaliśmy sukcesów, zagrała na swym normalnym poziomie. Hollbauer jest zawodniczką rutynowaną i jej zwycięstwo ani na chwilę nie ulegało wątpliwości.

Piątek stoczył swój pierw-

szy mecz z Poludniowo-Afrykańczykiem Colemanem, zwyciężając 6:0, 6:0. Zwycięstwo przyszło Polakowi bez trudu. W piątek spotka się on w grze ćwierćfinałowej z Viziru II (Rumunia). Rumun pokonał w swej pierwszej grze Meczara (CSR) 6:3, 3:6, 6:4.

Radzio miał grać z Powellam (Anglia), jednak wskutek deszczu spotkanie zostało przesunięte na piątek.

W grze pojedynczej kobiet rozgrywki doszły już do półfinałów, w których spotkają się Koermeczy (Węgry) z Puzejową (CSR) oraz Vad (Węgry) z Hollbauer (NRD). Hollbauer pokonała w ćwierćfinale Melkovą (CSR) 6:3, 0:4.

Gry podwójne i mieszane rozpoczyna się w piątek. (g.)

Wspaniały finisz Korbana

Polak wicemistrzem na 800 m

(Dokończenie ze str. 1)

jąc tylko z mistrzem Europy, ZSRR. Sprinterzy nasi: Stawczyk, Lipski, Buhl i Kiszka spełnili od dawna oczekiwaną nadzieję bijąc o 0,2 sek. rekord ustanowiony w 1938 r. w Oslo podczas meczu z Norwegią. Najlepsza zmiana odbyła się między Stawczykiem i Lipskim.

Doskonały wynik naszej sztafety jest rezultatem zaciętej walki z zespołami Zw. Radzieckiego i CSR. Szanse Węgrów osłabiła kontuzja Zarandiego odniesiona w czasie biegu. Trzeba podkreślić, że sztafeta nasza startowała na najlepszym; drugim torze (pierwszy był wolny) co było jej poważnym atutem.

Z wielką niecierpliwością oczekiwaliśmy na finał biegu 800 m, do którego zakwalifikowali się wszyscy trzej nasi reprezentanci: Potrzebowski, Korman i Statkiewicz. trzej zawodnicy radzieccy: Czwegun, Modoj i Archarow oraz Donath (NRD), Koubek (CSR) i Bakos (Węgry).

Zwyciężył zdecydowanie Modoj 1:54,2. Na drugiej pozycji uplasował się Korman przed rekordzistą ZSRR, Czwegunem. Potrzebowski zajął dopiero siódme miejsce, a Statkiewicz — dziewiąte.

Korman rozegrał bieg źle taktycznie. Za długo chował się za plecami rywali i, mimo, że finiszował najlepiej, nie mógł wyjść na czoło. Rekordzista Polski Potrzebowski oraz Statkiewicz popełnili również błędy taktyczne i w rezultacie osiągnęli czasy dalekie od ich możliwości. Okazało się, że nie

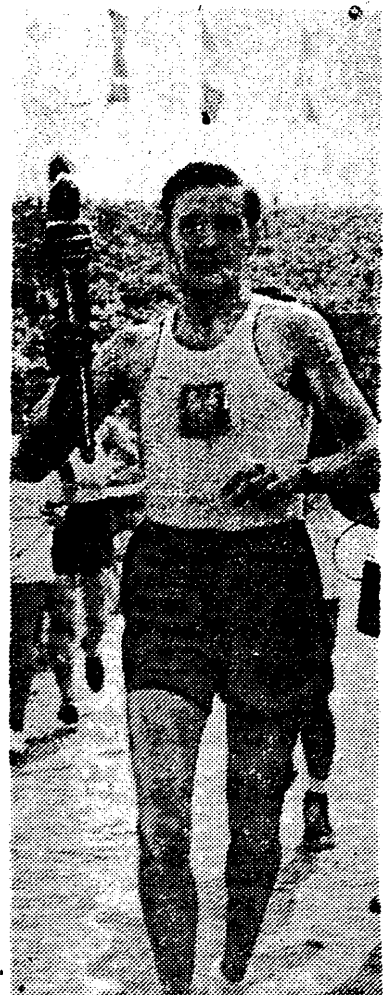
mają oni jeszcze doświadczenia, startując w licznej konkurencji.

Przez pierwsze okrążenie prowadził Czwegun osiągając na 400 m 54,3. Na 300 m przed metą Korman był piąty. Finiszował doskonale, ale mijali rywali po... trzecim torze, wykazując tym słabą taktykę.

W skoku w dal do którego zakwalifikowała się cała nasza trójka, najlepszy wynik osiągnął Adamczyk — 721. Ex-mistrz akademicki świata wynikiem tym zajął czwarte miejsce. Zwyciężył Kotenkov, ZSRR — 732 przed Węgrem Foeldesem — 731 i Grigorievem, ZSRR — 728. Milewski był piąty — 717, Kiszka ósmy — 701.

Zgodnie z naszymi przewidywaniami doskonale spisał się Stawczyk na 200 m. Rekordzista Polski osiągnął w przedbiegach najlepszy czas — 21,9.

Pewien zawód sprawiły nam plotkarki: Gościńskówna i Maciejakówna. Osiągnęły one czasy poniżej swych możliwości, odpadając już w przedbiegach.



Rekordzista Polski na 800 m Potrzebowski niesie meldunek młodzieży polskiej, który w czasie otwarcia III Złotu Młodych Bojowników o Pokój wręczył Prezydentowi NRD Wilhelmu Pieckowi.

Szachiści polscy na arenie międzynarodowej

PRAGA. Po trzeciej rundzie Międzynarodowego Turnieju „Szachowego w Mariańskich Łaźniach” prowadził Pachman (CSR)* — 2,5 pkt. przed Szabo (Węgry) i Pytlakowskim (Polska) — po 2 pkt.

Pytlakowski wygrał pierwsze dwie partie z Benko (Węgry) i Skoel-dem (Szwecja), a w III rundzie przegrał w Geidenfeldem (Afryka Płd.).

8 bm. w godzinach wieczornych wyjechali z Warszawy do Bukaresztu na międzynarodowy turniej szachowy 3 polscy szachiści: K. Makarczyk, K. Szapiel i I. Grynfeld. Turniej w Bukareszcie rozpoczyna się 10 bm. i potrwa do 5 września br.

MĘŻCZYŹNI

100 m finał: 1) Suchariw, ZSRR — 10,6; 2) Sanadze, ZSRR — 10,7; 3) Kiszka, Polska — 10,7; 4) Kolew, Bulg. — 10,8; 5) Kalajew, ZSRR — 10,8; 6) Horcie, CSR — 10,9.

200 m przedbiegi — I: 1) Kalajew, ZSRR — 22,4; 2) Stoenescu, Rum. — 22,5; 3) Csanyil, Węgry — 22,5; 4) Lipski, Polska — 22,5; II: 1) Sanadze, ZSRR — 22,0; 2) Latina, NRD — 22,4; 3) Banhalmi, Węgry — 22,5; III: 1) Stawczyk, Polska — 21,9; 2) Horcie, CSR — 22,3; 3) Schneider, NRD — 22,5; IV: 1) Suchariw, ZSRR — 22,1; 2) Kolew, Bulg. — 22,2; 3) Otawa, CSR — 22,7; 4) Buhl, Polska — 23,0.

400 m finał: 1) Adamik, Węgry — 49,1; 2) Banhalmi, W — 49,1; 3) Komarow, ZSRR — 49,1; 4) Karadi, Węg. — 49,1; 5) Kijanenka, ZSRR — 49,6; 6) Bondarenko, ZSRR — 50,9.

800 m przedbiegi — I: 1) Czwegun, ZSRR — 1:55,6; 2) Koubek, CSR — 1:55,8; 3) Statkiewicz, Polska — 1:56,3; II: 1) Modoj, ZSRR — 1:54,4; 2) Korman, Polska — 1:55,0; 3) Bakos, Węg. — 1:55,1; III: 1) Donath, NRD — 1:56,4; 2) Potrzebowski, Polska — 1:56,4; 3) Archarow, ZSRR — 1:56,6.

800 m finał: 1) Modoj, ZSRR — 1:54,2; 2) Korman, Polska — 1:54,4; 3) Czwegun, ZSRR — 1:55,3; 4) Potrzebowski, Polska; 5) Statkiewicz, Polska.

110 m pl. przedbiegi — I: 1) Bułańczyk, ZSRR — 14,9; 2) Tosnar, CSR — 15,0; 3) Luniew, ZSRR — 15,1; II: 1) Popow, ZSRR — 15,0; 2) Bemm, NRD — 15,2; 3) Schmidlinsky, NRD — 15,3; finał: 1) Bułańczyk, ZSRR — 14,4; 2) Luniew, ZSRR — 14,5; 3) Tosnar, CSR — 14,6.

4 x 100 m: 1) ZSRR (Suchariw, Kalajew, Sanadze, Golubiew) — 41,4 (akademicki rekord świata); 2) Polska (Stawczyk, Lipski, Buhl, Kiszka) — 41,7 (rekord Polski); 3) CSR — 41,9; 4) Węgry — 42,2; 5) NRD — 42,6.

kula: 1) Fiedorow, ZSRR — 16,09 (akademicki rekord świata); 2) Grigalka, ZSRR — 15,59; 3) Kalina, CSR — 15,06; 4) Schmidt, NRD — 14,85; 5) Vrabel, CSR — 14,61; 6) Cybulenko, ZSRR — 14,61; 7) Krzyżanowski, Polska — 13,92; 8) Dobraczyński, Polska — 12,40;

oszczep: 1) Sidlo, Polska — 66,38; 2) Kapiuch, ZSRR — 63,35; 3) Garnarczyk, Polska — 61,91;

w dal: 1) Kotenkov, ZSRR — 732; 2) Foeldes, Węgry — 731; 3) Grigoriev, ZSRR — 721; 4) Adamczyk, Polska — 721; 5) Milewski, Polska — 717; 6) Kiszka, Polska — 701;

KOBIETY:

100 m finał: 1) Preibisch, NRD — 12,0; 2) Malszyna, ZSRR — 12,2; 3) Kockritz, NRD — 12,3; 4) Kuźmicka, Polska — 12,3; 5) Rakhely, Węgry — 12,4; 6) Piep, NRD — 12,4.

80 m pl. przedbiegi — I: 1) Czudina, ZSRR — 11,6; 2) Modrachova, CSR — 12,0 (rek. CSR); 3) Andrienowa, CSR — 12,2; 5) Gościńska, Polska — 12,7; II: 1) Jeruchina, ZSRR — 11,6; 2) Gyarmati, Węgry — 11,7; 3) Jakuszewa, ZSRR — 11,8; 5) Maciejak, Polska — 13,2; finał: 1) Czudina, ZSRR — 11,4 (akademicki rekord świata); 2) Jeruchina, ZSRR — 11,5; 3) Gyarmati, Węgry — 11,6.

4 x 100 m: 1) ZSRR (Sofronowa, Duchowicz, Czudina, Malszyna) — 49,3 (akademicki rekord świata); 2) Węgry — 49,5; 3) NRD — 49,7; 4) Polska — 49,3; 5) CSR — 50,7; oszczep: 1) Nabokowa, ZSRR — 49,14; 2) Zybina, ZSRR — 48,34; 3) Smirnicka, ZSRR — 41,82; 4) Zakowa, CSR — 41,43; 5) Konikówna, Polska — 40,09; 6) Kejsowa, CSR — 38,69; 8) Ciach, Polska — 36,92;

w dal: 1) Czudina, ZSRR — 586; 2) Gyarmati, Węgry — 570; 3) Hnykina, ZSRR — 552; 4) Anderlikowa, CSR — 539; 5) Lohasz, Węg. — 534; 6) Litujewa, ZSRR — 517; 7) Duńska, Polska — 511; 9) Gburkówna, Polska — 496;

wzwyż: 1) Czudina, ZSRR — 160; 2) Czarnowska, ZSRR — 155; 3) Pisarewa, ZSRR — 155; (Maciejak, Polska — 145, bez miejsca).

Koszykarze w finale mistrzostw

POLSKA: KOREA 42:41

WĘGRY 57:75

BERLIN 9.8. (Tel. wł.)

Polscy koszykarze zakwalifikowali się w Berlinie do puli finałowej po zwycięskim, środowym spotkaniu z Koreą 42:41 (14:29). Mecz był niezwykle emocjonujący, zacięty i stał na dobrym poziomie.

Polacy po słabej pierwszej połowie, w drugiej postawili wszystko na jedną kartę i wykazali dobrą dyspozycję strzałową, a przede wszystkim doskonałe opanowanie nerwowe. Mieli wprowadzić ułatwione zadanie gdyż Koreańczycy nie dysponowali pełną dwunastką zawodników, a więc mieli ograniczone możliwości.

Koreańczycy prowadzili jeszcze na 5 min. przed końcem 8 punktami, jednak Polacy zdołali wyrównać i sami z kolei zdobyli przewagę 6 punktów, które w końcówce spadły do różnicy jednego kosza. W ostatniej sekundzie meczu Korea uzyskała jeszcze 1 punkt z rzutu wolnego.

Punkty zdobyli: Feglerski — 12, Nicinski — 8, Pawlak — 8, Kamiński — 6, Złotkiewicz, Markowski, Wojtowicz i Lelonkiewicz — po 2, Dąbrowski i Wężyk — 0.

W czwartek Polacy przegrali z Węgrami 57:75 (30:44) w spotkaniu o wyrównanym przebiegu gry w polu. Węgrzy byli zdecydowanie lepsi w strzałach zwłaszcza z półdystansu i to za decydowało o końcowym wyniku. Kierownictwo naszej drużyny nie przywiązywało specjalnego znaczenia do tego meczu, gdyż mając zapewnione miejsce w finale oszczędzało leńszych zawodników. Dlatego też nie grali jedni z najlepszych — Feglerski i Nicinski.

Do 15 min. pierwszej połowy Polacy prowadzili bez przerwy kilkoma punktami i mimo nie najlepszego składu rozegrali b. dobre spotkanie.

Po meczu tym trenerzy radzieccy Spandarian i Trawin oświadczyli, że nasza obecna drużyna jest najlepszą z dotychczasowych naszych reprezentacji.

Punkty zdobyli: Lelonkiewicz — 14, Pawlak — 13, Markowski — 11, Kamiński — 10, Złotkiewicz — 4, Zagórski, Kwapisz — po 2, Zwiński, Wężyk i Dąbrowski — 0.

Pozostałe mecze: CSR — Finlandia 136:14 (71:4), Węgry — Anglia 116:8 (62:2), Korea — Anglia 98:30 (52:12) oraz 4 walki Węgry — Maroko, 2:0, ZSRR — Włochy 2:0, Finlandia — Maroko 2:0, Chiny — Włochy 2:0, i Bułgaria — CSR 2:0. Ten ostatni walkower wy-

nikł z powodu nieświadomości Czechosłowaków o godzinie spotkania. Nie ma on jednak decydującego znaczenia gdyż obie drużyny i tak zakwalifikowały się do puli finałowej.

Tabelki trzech grup są następujące:

I GRUPA			
1. Bułgaria	3	3:0	102:17
2. CSR	3	2:1	138:16
3. Finlandia	3	1:2	33:24
4. Maroko	3	0:3	0:6

GRUPA II			
1. Węgry	3	3:0	270:114
2. Polska	3	2:1	191:123
3. Korea	3	1:2	188:151
4. Anglia	3	0:3	43:306

GRUPA III			
1. ZSRR	2	2:0	79:41
2. Chiny	2	1:1	43:77
3. Włochy	2	0:2	0:4

Terminarz rozgrywek puli finałowej, do której zakwalifikowały się po dwie pierwsze drużyny z każdej grupy jest następujący:

piątek 10.8.: ZSRR — Polska, Chiny — Węgry i CSR — Bułgaria,

sobota 11.8.: ZSRR — Chiny,

Polska — Bułgaria i Węgry — CSR,

poniedziałek 13.8.: ZSRR — Bułgaria, CSR — Chiny i Polska — Węgry,

wtorek 14.8.: ZSRR — CSR, Węgry — Bułgaria i Polska — Chiny,

środa 15.8.: ZSRR — Węgry, Polska — CSR i Bułgaria — Chiny.

Koszykarze nasi uważając, że nie sprostają repr. ZSRR, CSR i Węgier mobilizują wszystkie swe siły na mecze z Bułgarią i Chinami, w których pokuszają się o zwycięstwo. Jest ono możliwe zwłaszcza w meczu z Chinami.

W spotkaniach o miejsca od 7 do 10 bierze udział również drużyna Iranu ostatnio przybyła do Berlina. Terminarz spotkań tej grupy jest następujący:

piątek 10.8.: Korea — Finlandia i Iran — Anglia,

sobota 11.8.: Korea — Anglia i Iran — Finlandia,

poniedziałek 13.8.: Korea — Iran i Anglia — Finlandia.

(wm)

Dwa mecze koszykarek

POLSKA: Finlandia 105:14

Bułgaria 32:45

Berlin 9. 8. (tel. wł.). — Koszykarki nasze rozegrały swój pierwszy mecz w mistrzostwach akademickich świata w środę, ulegając Bułgarkom 32:45 (11:22) po wyrównanej walce.

Z młodej naszej drużyny wyróżniły się Bayerówna i Gruszczyńska.

Punkty zdobyły: Bayerówna — 10, Gruszczyńska — 6, Węgrzynowicz — 4, Kowalówka — 2, Kowalczyk i Dziak — po 1. Oprócz nich grały jeszcze Parszaniak, Osińska i Moczarska.

W czwartek Polki zwyciężyły wysoko Finlandię — najslabszą drużynę turnieju — 105:14 (52:7) — przeważając oczywiście przez całe spotkanie.

Punkty zdobyły: Bayerówna — 23, Kowalówka — 17, Rogowska — 12, Węgrzynowicz — 10, Kowalczyk — 8, Wilska — 8, Dziadkiewicz — 6, Gruszczyńska i Moczarska — po 4, Paprotówna — 3, Osińska i Dziak — po 2.

Najlepiej zagrały Gruszczyńska, Kowalówka i Dziak.

W pozostałych spotkaniach

środkowych i czwartkowych uzyskano następujące wyniki:

CSR — Finlandia 157:3 (75:1), ZSRR — Włochy 2:0 w-o, CSR — Włochy 2:0 w-o (Włoszki jeszcze nie przybyły do Berlina, jednak komitet organizacyjny nie wycofuje ich z turnieju), oraz ZSRR—Węgry 50:27 (30:9).

To ostatnie spotkanie uważane za właściwy finał mistrzostw przyniosło zdecydowane zwycięstwo drużyny radzieckiej.

Po trzech dniach rozgrywek tabela mistrzostw jest następująca:

1. ZSRR	3	3:0	199:27
2. CSR	3	3:0	189:32
3. Polska	2	1:1	137:59
4. Bułgaria	2	1:1	74:62
5. Węgry	2	1:1	29:50
6. Finlandia	3	0:3	17:409
7. Włochy	3	0:3	0:6

Polki mają na piątek wyznaczony mecz z Włoszkami a w sobotę grają z Węgierkami, 10 i 11 odbędą się również dwa interesujące mecze: Węgry — CSR (w piątek) i ZSRR — CSR (w sobotę), z których pierwszy zdecydowanie zapewne o tytule wicemistrza świata. (wm)

OW Warszawa mistrzem WP

(Dokończenie ze str. 1)

ko przez zwycięzców danej konkurencji, lecz i przez zawodników dalszych. Rekord WP w pływaniu na 50 m z granatem w umundurowaniu pobiło 11 zawodników. Rekord WP na 400 m st. dow. pobiło 10 zawodników. W sztafecie 3 x 100 m st. zm. wynik lepszy od rekordu WP uzyskały trzy zespoły. W sztafecie 4 x 100 m st. dow. drużyna CWKS pobiła nie tylko

rakter prawdziwie masowy, nie wszędzie dopomagano właściwie oficerom w organizacji zawodów i prób na SPO.

Po przemówieniu gen. Popławski wręczył nagrody zwycięskim zespołom, a następnie wznosił okrzyki na cześć Ministra Obrony Narodowej Marszałka Konstantego Rokossowskiego, PZPR i jej przewodniczącego Bolesława Bieruta oraz na cześć chorążego po-



Z mistrzostw Wojska Polskiego

rekord WP, lecz i Polaki: W lekkoatletyce 6 zawodników w biegu na 200 m pobiło rekord Polski, w rzucie granatem — 4, w biegu na 5000 m — 6, w sztafecie olimpijskiej — 3 zespoły i w sztafecie 4 x 100 m — 2 zespoły. — Przeciętą wyników była wyższa niż w roku ubiegłym.

Szczególną uwagę należy poświęcić kobietom, uczestniczkom Spartakiady. Wykazały one dużo ambicji i wytrwałości, a ich osiągnięcia rokują jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Młodzi synowie robotników i chłopów, żołnierze - sportowcy wykazali, że sport w Polsce Ludowej jest udostępniony szerokim masom społeczeństwa, że żołnierze Ludowego Wojska są popularyzatorami sportu i przodownikami, dźwigającymi nasz sport na coraz wyższy poziom.

Dokonując oceny przygotowań do Spartakiady należy stwierdzić, że nie wszędzie eliminacyjne zawody nosiły cna-

koju i najlepszego przyjaciela Polski Ludowej, Józefa Stalina.

WYNIKI:

Mistrzostwo WP w lekkoatletyce kobiecej zdobył Wrocław — 3.584 pkt. przed Krakowem — 2.870 pkt. i Bydgoszczą — 2.387 pkt., w konkurencji męskiej Warszawa — 26.732 pkt., przed Wrocławiem — 26.490 pkt. i Marynarką Wojenną — 24.279 pkt. W pływaniu Kraków — 118 pkt., przed Marynarką Wojenną — 126 pkt. i Warszawą — 145 pkt. W wieloboju oficerskim Wrocław — 29 pkt., przed Warszawą — 45 pkt. i Lotnictwem — 45 pkt. W piłce nożnej Kraków — 9 pkt., przed Warszawą — 7 pkt. i Wrocławiem — 7 pkt. W siatkówce męskiej Marynarka Wojenna — 10 pkt., przed Warszawą — 8 pkt. i Krakowem — 6 pkt. W siatkówce kobiecej Warszawa — 10 pkt., przed Krakowem — 8 pkt. i Wrocławiem — 6 pkt. W koszykówce kobiecej Kraków — 8 pkt., przed Warszawą — 8 pkt. i Wrocławiem — 6 pkt. W koszykówce męskiej Warszawa — 10 pkt., przed Marynarką Wojenną — 8 pkt. i Bydgoszczą — 6 pkt.

Ostateczna punktacja zespołów Spartakiady letniej i zimowej Wojska Polskiego:

1. Warszawa	52,5
2. Kraków	59
3. Wrocław	63,5
4. Mar. Woj.	102,5
5. Lotnictwo	107,5
6. Bydgoszcz	119

Liga bokserka zniesiona

Na posiedzeniu sekcji bokserkiej GKKF postanowiono znieść I i II Ligę bokserką.

Zamiast rozgrywek ligowych zostaną już od września br. wprowadzone drużynowe mistrzostwa międzyzrzeszeniowe. Projekt systemu rozgrywek, które będą trwały do marca przyszłego roku, znajduje się w tej chwili w opracowaniu.

PRZEGLĄD SPORTOWY
Redaguje Komitet
Nakładem
Instytutu Prasy
„Czytelnik”
Redakcja
Warszawa, ul. Nowogrodzka 40
Tel. 8-70-03, 8-70-01, 8-26-04, 8-82-31
Administracja:
Warszawa, ul. Wiejska 12
Zakłady Graficzne i Wydawnicze
„Dziennik Polski”

2-B-33513

Siatkarze walczą w finale

BERLIN 9.8 (tel. wł.). W rozgrywkach siatkówki drużyn męskich Polska zakwalifikowała się do puli finałowej po środowych zwycięstwach z NRD 3:0 (15:1, 15:0, 15:1) i z Iranem 3:0 (15:2, 15:0, 15:3) oraz czwartkowym z Mongolią 3:0 (15:2, 15:3, 15:2).

W czwartek zakończyły się wszystkie spotkania grupowe, do których w trakcie rozgrywek dopuszczono jeszcze przybyłe do Berlina reprezentacje Iranu (do gr. II) i Triestu (do gr. I).

W wyniku tych spotkań oprócz Polski do finału zakwalifikowały się reprezentacje Bułgarii i Rumunii — z gr. I, CSR — z gr. II, oraz ZSRR i Chiny — z gr. III.

Pozostałe drużyny, a więc Australia, Brazylia, Triest, NRD, Mongolia, Iran, Włochy i Liban walczyć będą o miejsca od 7 do 14.

Nasze siatkarki rozpoczynają swój turniej w piątek, ciężkim meczem z CSR, który zdecydowanie nieatpoliwie o zdobyciu przez jedną z tych drużyn srebrnego lub brązowego medalu.

Gorące przyjęcie zespołów artystycznych ZSRR, Korei i Polski

BERLIN, 9.8 (tel. wł.). Co wieczór przeszło 40.000 młodzi z całego świata ogląda w różnych punktach Berlina wspaniałe widowiska teatralne, słucha koncertów, zachwycia się występami młodzieżowych zespołów artystycznych. Co wieczór Deutsches Theater Friedrich Stadt Palast i gmach Państwowej Opery wypełnione są po brzegi młodymi widzami.

Niemalą entuzjazm wywołał występ zespołu koreańskiego, który dał na scenie berlińskiej program przepojony patriotyzmem i miłością do swojej ojczyzny. Zespół odśpiewał również cały szereg pieśni kompozytorów rosyjskich w języku koreańskim.

Z gorącym przyjęciem spotkał się artystyczny zespół radziecki, który w środę wieczorem wystąpił na scenie Friedrich Stadt Palast. Występem radzieckich artystów przyglądał się prezydent NRD W. Pieck, premier Grotewohl oraz wicepremier Ulbricht.

W programie wystąpił chór

robotniczej młodzieży Leningradu, który odśpiewał pieśni kompozytorów rosyjskich. Prawdziwą burzę oklasków wywołał występ zespołów z Khrulewskiej Republiki Radzieckiej, Ukrainy i dalekiego Uralu, które pokazały widmom ludowe tańce ZSRR.

W gmachu Ministerstwa Finansów 7 bm. otwarta została wystawa „Młódzież Radziecka w walce o Pokój”. Na uroczystości obecni byli m. in. przedstawiciele Rządu NRD. Wystawa jest odzwierciedleniem szczęśliwego życia młodzieży radzieckiej. Obrazy dzieci ZSRR podziwiane są przez wielotysięczne rzesze ich rówieśników z całego świata.

We wtorek na scenie Państwowej Opery rozpoczął się polski program narodowy. Występy naszych najmłodszych artystów spotkały się z wielkim entuzjazmem widzów. Na zakończenie wieczoru wystąpił zespół „Mazowsze”, który podobnie jak i na występach przedlotowych wywołał istny huragan oklasków.

W gmachu Biblioteki Społeczno - Naukowej otwarta została wystawa młodzieży polskiej. Postępowa młodzież całego świata ma możliwość zapoznania się zarówno z tradycjami naszej sztuki ludowej, jak i rozwojem młodej twórczości. Wystawa jasno obrazuje, jak młodzież polska uczy się, pracuje i odpoczywa, mówi o szerokiej drodze rozwojowej naszego młodego społeczeństwa.

W Berlinie odbyły się również występy zespołów artystycznych Czechosłowacji, Chin, Węgier, Mongolii, Albanii, Francji i Bułgarii.

Stolica NRD jest świadkiem niezwykle serdecznych uczuć przyjaźni i braterstwa. Na stadionach, w teatrach i na wystawach obrazujących życie młodzieży całego świata, kroczą obok siebie przedstawiciele różnych narodów. Na placach i ulicach Berlina widzimy trzymającą się za ręce młodzież ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej. Nie trzeba znać języków. Jedno słowo ich łączy — pokój.

Królak, Czyż i Wilczewski startują w sobotę

Berlin 9.8 (tel. wł.). Szosowcy nasi, odbyli w czwartek ostatni trening na dystansie 50 km, które przejechano w bardzo szybkim tempie.

W sobotę odbędzie się na szosie Berlin — Freienwalde — Berlin wyścig na dystansie 100 km w konkurencji indywidualnej. W wyścigu tym każde państwo może być reprezentowane najwyżej przez trzech zawodników. Z Polaków startują: Króolak, Czyż i Wilczewski, którzy podczas eliminacji w Warszawie przed wyjazdem do Berlina uzyskali najlepsze wyniki.

We wtorek kolarze nasi będą startowali w wyścigu drużynowym na 100 km na tej samej trasie. W wyścigu tym weźmie udział cała nasza szóstka: Króolak, Czyż, Wilczewski, Gabruch, Liszkiewicz i Salyga. Pod uwagę będzie brany czas czterech pierwszych na mecie z każdego zespołu. (d.)

Gimnastyczki radzieckie kandydatkami do tytułu

Berlin (tel. wł.). W piątek razem z drużynami ZSRR, CSR, Węgier, Bułgarii, NRD i Rumunii startują nasze gimnastyczki. Zadanie, przed jakim stoją nie jest łatwe.

Sądząc po treningach gimnastyczek radzieckich im właśnie przypadnie bezapelacyjnie I miejsce.

O drugą lokatę walczyć będą Węgierki i Czechosłowaczki. Polki w najlepszym wypadku mogą zająć czwarte miejsce, co byłoby dużym sukcesem.

W piątek, w pierwszym dniu zawodów, oraz w sobotę, przeprowadzone będą ćwiczenia obowiązkowe. W dniach 13 i 14 sierpnia odbędą się ćwiczenia dowolne.

W gimnastyce męskiej startują reprezentacje ZSRR, CSR, NRD i Bułgarii. (w)

Węgrzy mistrzami w piłce wodnej

Berlin 9.8 (tel. wł.). W turnieju piłki wodnej odnieśli zwycięstwo Węgrzy, zdobywając tytuł akademickich mistrzów świata.

Końcowa klasyfikacja w piłce wodnej przedstawia się następująco:

1) Węgry	6 pkt.	29:0
2) NRD	4 pkt.	11:14
3) CSR	2 pkt.	9:20
4) Rumunia	0 pkt.	5:26

Polska - Włochy 12:0 Piłkarze walczą o brązowy medal

Berlin 9.8 (tel. wł.). Polska — Włochy 12:0 (5:0). Bramki padły w kolejności: 15 min., 20, 23 i 25 — Wiśniewski, 43 min. — Rajtar, 47 min. — Popiołek, 53 min. — Suszczyk, 55 min. — Cieślak, 57 min. — Rajtar, 65 min. — Popiołek, 80 min. — Cieślak, 89 min. — Wiśniewski.

Polska: Szymkowiak, Durniok, Glimas, Suszczyk, Dudek, Szczepański, Olszewski, Rajtar, Popiołek, Cieślak, Wiśniewski. Włochy: Ricci, Bonni, Van-niani, Bartolomani, Garbonari, Monni, Tapani, Licciolo, Bartalini, Franci, Magherini.

Drużyna polska zagrała tym razem znacznie lepiej niż w spotkaniu z Rumunią. Inna sprawa, że i przeciwnik był dużo słabszy. Włosi ustępowali nam wyraźnie pod każdym względem i chociaż usiłowali dość często atakować, to jednak nasza defensywa likwidowała łatwo ich zakusy, głównie dzięki lepszej technice.



To była wielka manifestacja przyjaźni i braterstwa! Polskie dziewczęta, które widzimy w czasie defilady sportowej na stadionie im. Waltera Ulbrichta w Berlinie obchodzili w czwartek swój dzień — Dzień Dziewcząt, w otoczeniu przyjaciół z całego świata.

3 brązowe medale zdobyli bokserzy Kukier walczy w finale z Bułakowem

BERLIN 9.8 (tel. wł.). — Już po dwóch dniach bokserkiego turnieju w Berlinie zarysowała się olbrzymia przewaga pięściarzy radzieckich, najlepiej wyszkolonych i przygotowanych do tak ciężkiej próby. Dziewięciu zawodników radzieckich znalazło się w finale. Nadto do finału zakwalifikowało się 5 Węgrów, trzech Rumunów, dwóch Niemców i jeden Polak.

Tak więc, w walkach finałowych zmierzą się: Bułakow (ZSRR) — Kukier (P) Stiepanow (ZSRR) — Horvath (W), Sokolow (ZSRR) — Illes (R), Farkas (W) — Fiat (R), Miednow (ZSRR) — Budai (W), Romanow (ZSRR) — Linca (R), Tiszin (ZSRR) — Papp (W), Lazarenko (ZSRR) — Nitschke (NRD), Jegorow (ZSRR) — Hessler (NRD), Bene (W) — Pierow (ZSRR).

SUKCES KUKIERA

W środę przed południem Polacy stoczyli szereg walk, w których jedynie Kukier odniósł pełnowartościowy sukces, bijąc mistrza Węgier Wagnera. Wartość tego sukcesu podnosi fakt, iż Wagner legitymuje się zwycięstwem nad jednym z najlepszych bokserów Węgier i Europy — dobrze u nas znanym — Bednarem.

W kategorii lekkiej, Kempa stanął na ringu przeciw Węgrowi Budaiowi. I w tym wypadku nie byliśmy nastrojeni optymistycznie.

A jednak Kempa nie ulakło się

rutyniarza i z wielką ambicją ruszył do boju. Zapowiada się na niespodziankę, bo Kempa narzuca duże tempo i zaczyna punktować. Budai jest speszony, niedokładnie kontruje, a lewe Kempy dochodzą do celu. Po dwóch rundach prowadzi wyraźnie Słazak. Zaczyna się trzecia... i wreszcie Budai celnie kontruje. Kempa źle rozłożył siły, bo po tej silnej riposie zaczyna w oczach słabnąć. Budai teraz systematycznie odrabia stracone punkty.

W półciężkiej Jegorow pokonał Grzelaka Polak był nieruchliwy i ociężały

Bardzo dobra walkę stoczył Musiał z Papperem. W pierwszej rundzie Musiał dobrze blokował i nie dał się niebezpiecznie trafić. Rundę tę oceniano remisowo. W drugiej Papp osiąga przewagę. Na początku trzeciej Papp trafia silnie w szczękę i Musiał pada na deski do 9. Podnosi się jednak i ratuje się trzymaniem za co otrzymuje napomnienie. Zwyciężył Papp.

W walkach popołudniowych ponieśliśmy dalsze porażki. W lekkiej Brzeziński nie potrafił sobie dać rad z żywiołowo atakującym Rumunem Fiatem i przegrał walkę wysoko.

LEISS PROWADZI... I PRZEGRYWA

Wiele emocji przyniosło spotkanie Leissa z groźnym Rumunem Linca. Ku ogólnemu zdziwieniu przez dwie rundy Leiss spisywał się b. dobrze. Linca polował na k.o. ale niemal wszystkie niezwykle silne ciosy przetrzebiwał, a Leiss zbierał punkty. Po dwóch rundach Polak wyraźnie prowadził na punkty.

Nagle w trzeciej rundzie Linca znalazł lukę w gardzie — Leiss padł nieprzytomny na deski i został wyliczony.

W średniej Piórkowski również przegrał przez k.o. Spotkał się on z najlepszym bokserem NRD — znanym punczerem — Litschkiem. Już pod koniec pierwszego starcia Polak inkasuje silny cios, który go wyraźnie zamaracza. Na początku drugiej Niemiec znów trafia Piórkowskiego i został zniesiony z ringu.

Leiss i Piórkowski zostali wycofani z dalszych walk przez kierownictwo polskie.

W wadze muszej Bułakow wypunktował po zażartej walce Ripkę, będąc zdecydowanie lepszym bokserem na finiszu. W piórkowej Rumun Ilie zwyciężył słabego Fina Krausa. W tej samej kategorii Sokolow wygrał z Węgrem Kellnerem. W lekkośredniej Daberkow (NRD), stawiał zacięty opór Miednowowi, z którym nieznacznie przegrał.

W lekkośredniej Tiszyn (ZSRR) wygrał na skutek dyskwalifikacji Rumuna Acatrinei. Do chwili dyskwalifikacji w 3 r. Tiszyn wysoko prowadził.

W półciężkiej Hessler (NRD) wygrał przez t.k.o. w I r. z Kovacsem (W).

W koguciej Stiepanow (ZSRR) pokonał Girotha (NRD), w piórkowej Horvath (W) zwyciężył Tome (R), w lekkiej Farkas (W) pokonał Aristigicjana (ZSRR), w półśredniej Romanow (ZSRR) zwyciężył Schroedera (NRD), w średniej Lazarienko (ZSRR) wygrał Pleche (W), w ciężkiej Bene (W) wygrał z Nietzmanem (NRD) przez t.k.o. w I r., i Pierow (ZSRR) pokonał Ciobotaru (R).

BRZEZIŃSKI ZWYCIĘŻA ARISTIGICJANA

W rozgrywkach o trzecie i czwarte miejsca bokserzy polscy zdobyli trzy brązowe medale. Brzeziński odniósł znaczny sukces zwyciężając znanego boksera ZSRR — Aristigicjana. Brzeziński „tańczył” w ringu unikając groźnych prawych ciosów przeciwnika i przy każdej okazji celnie kontrował.

W lekkośredniej Musiał został pokonany przez Rumuna Acatrinei.

Walka była wyrównana: na początku lepszy był Rumun, a pod koniec spotkania przeważał Musiał. Acatrinei zebrał sporo punktów dzięki lewym prostym, zaś Musiał starał się kontrować, ale jego riposty zbyt rzadko były celne.

W półciężkiej Grzelak zdobył brązowy medal bez walki, gdyż jego przeciwnik, Węgier Kovacs, nie stanął do spotkania. W ten sam sposób zdobył medal Kempa, ponieważ Daberkow nie stawiał się na ringu.

W pozostałych walkach w muszej Rumun Ripka został dyskwalifikowany w 3 rundzie w walce z Węgrem Wagnerem.

W koguciej Giroth (NRD) wygrał z Rumunem Toma, w piórkowej Kellner (W) zwyciężył Fina Krausa.

Na pływalni w Berlinie

(Dokończenie ze str. 1)

II seria: 1. Aradi (Węgry) — 1:17,3; 2. Kuklok (P) — 1:19,2;

FINAŁY
100 m klas. B 1. Tumpek (W) — 1:10,0; 2. Nemeth (W) — 1:10,9; 3. Goliorn Gjak (Indonezja) — 1:11,3; Polacy nie startowali

200 m dow. 1. Kadas (W) — 2:11,8 (rek. akad. świata); 2. Nyeki (W) — 2:13,5; 3. Csapo (W) — 2:16,3; 4. Pacina (CSR) — 2:21,0; 5. Tokaczewski (P) — 2:21,5; 6. Neubauer (NRD) — 2:24,4; 7. Jera (P) — 2:25,7.

200 m grzbiet. 1. Nyeki (W) — 2:36,7; 2. Bolvari (W) — 2:40,5; 3. Jaskiewicz (P) — 2:42,5; 4. Abicht (NRD) — 2:43,0; 5. Roniecki (P) — 2:43,9; 6. Dresler (NRD) — 2:45,2; 7. Wesolowski — 2:48,8.

400 m klas. A 1. Bodinger (NRD) — 5:54,6 (rek. akad. świata i NRD); 2. Gold (NRD) — 5:56,3; 3. Utassi (W) — 5:57,0; 4. Dobrowolski (P) — 6:00,4 (rek. Polski); 5. Goetz (P) — 6:01,5; 6. Kuklok — 6:11,2.

100 m grzbiet. 1. Gyoengyoesi (Węgry) — 1:11; 2. Goliorn Gjak (Indonezja) — 1:12,8; 3. Kipko (NRD) — 1:14,4; 4. Abicht (NRD) — 1:14,5; 5. Pacina (CSR) — 1:15,2; 6. Piti (NRD) — 1:15,5; 7. Jaskiewicz (Polska) — 1:15,9. Roniecki został dyskwalifikowany za nieprawidłowe nawroty.

100 m klas. A 1. Giera (NRD) — 1:15,3 (rek. ak. świata i NRD); 2. Utassy (Węgry) — 1:16,6; 3. Gold (NRD) — 1:16,6; 4. Petrusiewicz (Polska) — 1:17,1; 5. Aradi (Węgry) — 1:18,5; 6. Kuklok (Polska) — 1:20.

100 m dow. 1. Kadas (Węgry) — 57,8 sek. (rek. ak. świata); 2. Groza (Rumunia) — 1:00,0; 3. Gyoengyoesi (Węgry) — 1:01,0; 4. Csapo (Węgry) — 1:01,2; 5. Cieży (Polska) — 1:01,3; 6. Novak (Rum.) — 1:01,5; 7. Tokaczewski (Polska) — 1:01,8.

400 m dow. 1. Csordas (Węgry) — 4:42,9 (rek. ak. świata); 2. Nyeki (Węgry) — 4:51,0; 3. Gremłowski (Polska) — 4:54,3; 4. Kopriwa (CSR) — 5:08,6; 5. Kuti (CSR) — 5:10,4; 6. Thurn (NRD) — 5:11,2; 7. Stelmazyk (Polska) — 5:15,8.

KOBIETY

100 m klas. B 1. Szekely (W) — 1:21,4; 2. Gryszczyk R. (P) — 1:32,4; II seria Gyenge (W) — 1:26,6; 2. Dobranowska (P) — 1:29,8.

100 m dow. I seria — 1. Novak (Węgry) — 1:09,9; 2. Benková — 1:19,1; II seria — 1. Temes (Węgry) — 1:07,9.

100 m klas. I ser. 1. Gyenge (Węgry) — 1:28,0; 2. Arndt (NRD) — 1:24,8; 3. Proniewiczówna — 1:32,4; II seria 1. Killerman (Węgry) — 1:23,8; 2. Barth (NRD) — 1:24,8; 3. Mrozówna — 1:29,3.

FINAŁY:

100 m klas. B 1. Szekely (W) — 1:20,0; 2. Gyenge (W) — 1:24,5; 3. Dobranowska — 1:29,5; 5) Gryszczyk R. — 1:31,5.

200 m grzbiet. 1. Temes (W) — 2:45,6; 2. Novak Ilona — 3:01,4; 3. Trejcher (NRD) — 3:05,0; 4) Besoke (NRD) — 3:08,8; 5) Gryszczyk U. — 3:09,3; 6) Korecka — 3:10,7.

1000 m dow. 1. Szekely (W) — 14:04,7 (rek. akad. świata i Węgry); 2) Nagy (W) — 14:28,0; 3) Grossmann (NRD) — 14:46,4; 4) Andreas (NRD) — 15:14,2; 5) Dzikówna — 15:48,7 (rek. Polski); 6) Eisen (NRD) — 15:56,8; 7) Kowalska P. — 15:59,2; 8) Przyborska (P) — 16:57,7.

100 m dow. 1. Temes (W) — 1:06,8; 2) Novak (W) — 1:08,7; 3) Grossmann (NRD) — 1:11,2 (rekord NRD); 4) Nagy (W) — 1:12,2; 5) Eisen (NRD) — 1:13,5; 6) Moessler (NRD) — 1:15,8; Benková (P) — 1:20,1.

100 m klas. A 1) Killerman (W) — 1:22,1; 2) Barth (NRD) — 1:24,6 (rekord NRD); 3) Arndt (NRD) — 1:28; 4) Mrozówna (P) — 1:28,1 (rekord Polski); 5) Gyenge (W) — 1:28,4; 6) Groza (Rumunia) — 1:31,2; 7) Proniewiczówna (P) — 1:32,9.

100 m grzbiet. 1) Temes (W) — 1:18,0; 2) Novak (W) — 1:21,6; 3) Teuschler (NRD) — 1:26,0; 4) Korecka (P) — 1:27,2; 5) Fijałkowska (P) — 1:28,3.

Bar.



Brązowy medal i rekord Polski na 400 m dow. — oto płon srodowiska startów zasłużonego mistrza sportu Gotfryda Gremłowskiego.

OBÓZ JUNIORÓW PIŁKARZY

We Wrocławiu otwarty został obóz szkoleniowy juniorów zorganizowany przez sekcję piłkarską GKKP. Na obozie zaplanowano 141 zawodników z całej Polski.

Kadry instruktorskie obok trenera państwowego Konciewicza stanowią m. in. znani piłkarze Artur, Wójcicki i Bobula.